

Siedząc na brzegu urwiska

Nie widzę

Nie słyszę

Nie czuję

A w głowie coś buzuje

Zamknięte oczy

Zatkane uszy

Zanik komórek

Rzucić się w przepaść, czy wzlecieć w górę?

Siedząc na brzegu urwiska

Mózg jak cytrynę wyciskam

W locie nieznanym mym skrzydłom

Nie widzę lecz patrzę

Nie słucham lecz słyszę

Nie czuję lecz boli

Ten krost co przywarł do mojej niedoli

I bieda co w oczy zagląda

I skomli i płacze i żąda

Siedząc na brzegu urwiska

Jak w w walcu się w głowie kręci

Myśl stara wyrwana z pamięci

I myśl całkiem nowa i świeża

Że gdybym tam leżał

Cóż bym na tym zyskał?

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Marek2685, dodano 12.09.2019 07:38

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.